

**Protokół nr 14/IX/2020**

**posiedzenia Komisji Jednostek Pomocniczych Miasta  
Rady Miejskiej w Łodzi  
z dnia 25 września 2020 r.**

**I. Obecność na posiedzeniu:**

członkowie Komisji Jednostek Pomocniczych Miasta RM

stan - 8

obecnych – 7

- **radny p. Sebastian Bulak – nieobecny nieusprawiedliwiony.**

Lista obecności radnych stanowi **załączniki nr 1** do protokołu.

Zaproszenia dla radnych i zaproszonych gości stanowią **załączniki nr 2, 3 i 4** do protokołu.

**II. Proponowany porządek obrad:**

1. Przyjęcie protokołu nr 13/VI/2020.
2. Zaopiniowanie regulaminów prac rad osiedli.
3. Informacja na temat obecnej sytuacji w RO Teofilów – Wielkopolska.
4. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

**III. Przebieg posiedzenia.**

Po stwierdzeniu kworum, na podstawie podpisów złożonych na liście obecności **przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** otworzyła posiedzenie. Przewodnicząca przypomniała, że porządek posiedzenia został przekazany radnym w zaproszeniach na posiedzenie. Zapytała, czy są jakieś uwagi do porządku obrad Komisji.

W związku z brakiem uwag **przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** przeszła do głosowania zaproponowanego porządku obrad.

**Komisja w głosowaniu: przy 7 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się”** przyjęła zaproponowany porządek obrad.

Wobec powyższego **przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** przeszła do realizacji zaproponowanego porządku obrad.

### **Ad. pkt. 1. Przyjęcie protokołu nr 13/VI/2020.**

**Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** zapytała, czy do protokołu z 13. posiedzenia Komisji są jakieś uwagi.

W związku z brakiem uwag, przewodniczący Komisji przeszła do głosowania nad przyjęciem protokołu z 13. posiedzenia Komisji.

**W głosowaniu:** przy 7 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” Komisja przyjęła protokół z 13. posiedzenia.

### **Ad. pkt. 2. Zaopiniowanie regulaminów prac rad osiedli.**

**Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** poinformowała, że do Komisji wpłynęło 7 kolejnych regulaminów rad osiedli.

**Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** przeszła do głosowania regulaminów rad osiedli.

**Przewodnicząca Komisji** poddała pod głosowanie zaopiniowanie regulaminu pracy Rady Osiedla Radogoszcz.

Komisja w głosowaniu przy 6 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała regulamin pracy Rady Osiedla Radogoszcz.

**Przewodnicząca Komisji** poddała pod głosowanie zaopiniowanie regulaminu pracy Rady Osiedla Złotno.

Komisja w głosowaniu przy 6 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała regulamin pracy Rady Osiedla Złotno.

**Przewodnicząca Komisji** poddała pod głosowanie zaopiniowanie regulaminu pracy Rady Osiedla Lublinek - Pienista.

Komisja w głosowaniu przy 7 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała regulamin pracy Rady Osiedla Lublinek - Pienista.

**Przewodnicząca Komisji** poddała pod głosowanie zaopiniowanie regulaminu pracy Rady Osiedla Koziny.

Komisja w głosowaniu przy 7 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała regulamin pracy Rady Osiedla Koziny.

**Przewodnicząca Komisji** poddała pod głosowanie zaopiniowanie regulaminu pracy Rady Osiedla Mieszki.

Komisja w głosowaniu przy 7 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała regulamin pracy Rady Osiedla Mieszki.

**Przewodnicząca Komisji** poddała pod głosowanie zaopiniowanie regulaminu pracy Rady Osiedla Nr 33.

Komisja w głosowaniu przy **6** głosach „za”, **braku** głosów „przeciw” i **braku** głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała regulamin pracy Rady Osiedla Nr 33.

**Przewodnicząca Komisji** poddała pod głosowanie zaopiniowanie regulaminu pracy Rady Osiedla Widzew Wschód.

Komisja w głosowaniu przy **6** głosach „za”, **braku** głosów „przeciw” i **braku** głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała regulamin pracy Rady Osiedla Widzew Wschód.

**Radna p. Karolina Kępka** zapytała, z czego wynika to, że dopiero dzisiaj Komisja zajmuje się głosowaniem regulaminów, skoro te projekty uchwał rad osiedli są datowane na styczeń tego roku. Dodała, że opinie prawne również w większości są ze stycznia 2020 r. Zapytała, dlaczego minęło tyle miesięcy do czasu opiniowania tych regulaminów?

**Kierownik Oddziału ds. Jednostek Pomocniczych w Biurze Aktywności Miejskiej p. Iwona Działlik** wyjaśniła, że część regulaminów, które były przyjęte wcześniej, były już przedmiotem posiedzenia zarówno Komisji Jednostek Pomocniczych Miasta jak i Komisji Statutowej. Dodała, że część regulaminów przychodzi do Biura Partycypacji sukcesywnie. Bardzo często w obecnej sytuacji pandemicznej rady osiedli przekazują te uchwały dużo później. Wskazała, że pomimo tego, iż podejmują je w danym terminie, to i tak wpływają one później do Biura Partycypacji.

**Radna p. Karolina Kępka** poprosiła o wykaz dat, kiedy do Biura Partycypacji wpłynęły poszczególne uchwały rad osiedli.

**Kierownik Oddziału ds. Jednostek Pomocniczych w Biurze Aktywności Miejskiej p. Iwona Działlik** powiedziała, że przygotowuje taki wykaz i przekaże.

**Radna p. Karolina Kępka** spytała, czy ustawowy termin na przekazanie uchwał wynosi 14 dni?

**Kierownik Oddziału ds. Jednostek Pomocniczych w Biurze Aktywności Miejskiej p. Iwona Działlik** odpowiedziała, że tak.

### **Ad. pkt. 3. Informacja na temat obecnej sytuacji w RO Teofilów – Wielkopolska.**

**Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** poinformowała o wpłynięciu z Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej pisma od przewodniczącej Zarządu Osiedla Teofilów – Wielkopolska dotyczące bezzwłocznego zwołania posiedzenia Rady Osiedla. Dodała, że cała korespondencja w tej sprawie była również przesyłana do Biura Partycypacji Społecznej.

**Kierownik Oddziału ds. Jednostek Pomocniczych w Biurze Aktywności Miejskiej p. Iwona Działlik** powiedziała, że sprawy wewnętrzne rady osiedla, czyli współpraca między Zarządem a Radą są wewnętrzną sprawą rady. Biuro ds. Partycypacji Społecznej również

otrzymywało do wiadomości pisma w tej sprawie, a Zarząd RO był w stałym kontakcie z Biurem. Dodała, że rzeczywiście nie została podjęta uchwała o zaopiniowaniu wniosków do Łódzkiego Budżetu Obywatelskiego. Wskazała, że Biuro ds. Partycypacji pozostawiło rozwiązanie tego konfliktu Zarządowi i to Zarząd występował do przewodniczącej Rady Osiedla. Biuro zostało jedynie poinformowane o pewnych czynnościach.

**Członek Zarządu RO Teofilów Wielkopolska** powiedziała min.: nie jest prawdą to, co powiedziała pani Natalia. Wniosek poszedł, potem był wniosek ponaglący z dnia 3 września, że nadal nie ma żadnej reakcji. Przewodnicząca Zarządu RO wielokrotnie próbowała skontaktować się z Panią Natalią, ale Pani Natalia niestety nie odpowiada. Nam bardzo zależało na tym, aby wszystkie uchwały zostały zaopiniowane do końca sierpnia. To były uchwały dotyczące podziału środków. Nie doszło do żadnego zebrania. Dopiero wczoraj o godzinie 23 Pani Natalia stwierdziła, że posiedzenie odbędzie się w formie zdalnej 13 października. My nie chcemy zdalnego posiedzenia, o czym wielokrotnie Pani Natalia była informowana. Chcemy na takim spotkaniu porozmawiać o pewnych rzeczach. Mamy zakupione maseczki, na terenie Lutni jest bardzo dużo miejsca, gdzie można byłoby się spokojnie i bezpiecznie spotkać i porozmawiać na wiele tematów. Pani Natalia działa na niekorzyść Rady, bo przez długi czas wiele decyzji podejmowała samodzielnie, do UMŁ były przekazywane inne uchwały, język jakim się posługiwała wraz z byłym przewodniczącym Zarządu RO pozostawiał wiele do życzenia. Ponadto cała Rada Osiedla nie miała pojęcia o tym, co tak naprawdę się dzieje. Według nas pieniądze są niewłaściwie wydatkowane np. na szklanki i inne tego typu rzeczy, a potrzeb innych jest wiele. Kiedy dochodzi do spotkanie, które nie odbywa się w trybie zdalnym, jesteśmy ciągle popędzani. Jest tak mało czasu, że nie ma kiedy porozmawiać na temat podejmowanych uchwał. Niejednokrotnie podejmowane uchwały mają inne numery niż wcześniej. Naszym zdaniem jest to karygodne. Prosiłiśmy, żeby spotkanie odbyło się w sierpniu, następnie we wrześniu, a dopiero wczoraj otrzymaliśmy informację,

iż odbędzie się w formie zdalnej. Posiedzenie zdalne wygląda tak, że członkowie dostają na emaila projekty uchwał, które nie były wcześniej omówione a następnie są głosowane. Nie ma jak złożyć wolnych wniosków. Według nas działanie rady osiedla nie powinno tak wyglądać.

**Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** poprosiła o wyjaśnienie sprawy dotyczącej przesyłania uchwał.

**Członek Zarządu RO Teofilów Wielkopolska** powiedziała min.: spotykając się podejmujemy jakieś uchwały i jest głosowanie. Natomiast potem do Urzędu Miasta trafiają inne uchwały. Uzasadnienia do uchwał są zupełnie inne i pomieszane są numery.

**Radny p. Mateusz Walasek** powiedział min.: czy Pani formułuje zarzut fałszerstwa dokumentów? Jeśli tak, to trzeba tę sprawę zgłosić do prokuratury.

**Członek Zarządu RO Teofilów Wielkopolska** zapytała radnego, w jakim czasie jest w stanie zapoznać się z przesłanymi 15 projektami uchwał.

**Radny p. Mateusz Walasek** odpowiedział, że jeśli jest to uchwała budżetowa, to zajmuje to parę dni. Jeśli są to uchwały o charakterze formalnym to zajmuje mu to nawet kilkanaście minut.

**Członek Zarządu RO Teofilów Wielkopolska** powiedziała min.: jeśli dostaje Pan te uchwały w odpowiednim czasie, to jest możliwość zaznajomienia się z tymi dokumentami. W momencie, kiedy otrzymuje je Pan w ostatniej chwili i trzeba za nimi zagłosować to w jakim czasie to się odbywa?

**Radny p. Mateusz Walasek** wskazał, że przed chwilą pojawił się bardzo poważny zarzut pod adresem przewodniczącej, iż składa inne uchwały niż przyjęto, a jest to sprawa fałszerstwa.

**Członek Zarządu RO Teofilów Wielkopolska** powiedziała, że chodzi o numerację.

**Radny p. Mateusz Walasek** poprosił o doprecyzowanie.

**Członek Zarządu RO Teofilów Wielkopolska** powiedziała min.: gubimy się podczas zdalnego posiedzenia, bo numeracja jest zupełnie inna niż była przypisana do danej uchwały. Uchwały nie są do nas przesyłane z odpowiednim wyprzedzeniem i nie można się do nich odpowiednio przygotować.

**Radny p. Mateusz Walasek** powiedział min.: rozumiem, że zarzut dotyczy tego, iż uchwały mają inne numery a nie to, że różnią się treścią. Proszę, żeby to doprecyzować. Bardzo mnie to zaniepokoiło.

**Członek Zarządu RO Teofilów Wielkopolska** powiedziała min.: wczoraj wpłynęła informacja, że posiedzenie będzie w formie zdalnej. Przewodnicząca pomimo posiadania uchwał nie załączyła ich do porządku obrad. Pewnie znów pojawią się w ostatniej chwili, kiedy nikt nie będzie miał czasu na to, żeby się z nimi zapoznać i tak naprawdę rzetelnie za nimi zagłosować.

**Radny p. Tomasz Anielak** powiedział min.: myślę, że czas pandemii jest bardzo zły dla rad osiedli. Sam to widzę po swoim udziale w RO Bałuty Centrum, bo bodajże od lutego nie zbieraliśmy się fizycznie. Chciałbym spytać czy z Urzędu Miasta był sygnał, że takie spotkania mogą się odbywać?

**Kierownik Oddziału ds. Jednostek Pomocniczych w Biurze Aktywności Miejskiej p. Iwona Działlik** powiedziała min.: w momencie, kiedy rozpoczęły się wszystkie obostrzenia związane z pandemią do wszystkim rad osiedli został skierowany email z prośbą o możliwość zdalnego podejmowania uchwał. Te działania były podjęte na wniosek rad osiedli. Natomiast wielokrotnie rozmawialiśmy z radami osiedli, z przewodniczącymi Zarządu, przewodniczącymi Rady i tak jak tutaj w Radzie Miejskiej radni spotykają się ze szczególnym uwzględnieniem środków ostrożności, również sugerowaliśmy to radom osiedli. Są rady osiedli, które podjęły działania w celu przywrócenia dawnego trybu podejmowania czy obradowania i rzeczywiście się zbierają z zachowaniem środków ostrożności. Są rady,

które zdecydowanie odmówiły spotkania się w „realu” przyjmując jedyny sposób obradowania jako zdalny. My sugerujemy radom, ale nie narzucamy.

**Radny p. Tomasz Anielak** zwrócił uwagę: osoby, które kierują radami są osobami w starszym wieku i z automatu mają uprzedzenia co do spotkań fizycznych. Nie mniej jednak są przypadki, tak jak tutaj, że te spotkania są nieodzowne. W ramach wszystkich obostrzeń taka rada osiedla, w której kolejne numery uchwał się nie zgadzają, gdzie materiały są przesyłane w ostatniej chwili, uważam, iż jest to sygnał dla nas, żebyśmy mogli jako organ, który współpracuje

z radami osiedla, zasugerować konkretnej radzie, tam gdzie pojawiły się problemy, spotkanie stacjonarne. My oczywiście nie możemy tego narzucać, możemy tylko doradzać. Myślę, że z naszej strony powinna paść propozycja, żeby wyjaśnić wszystkie okoliczności, które mają znamiona złego działania tej Rady. Będzie można to sprawdzić najlepiej wtedy, gdy członkowie tej Rady spotkają się stacjonarnie, odbędą jedno posiedzenie, które zagwarantuje w przyszłości wyjaśnienie sytuacji. Obawiam się, że takich działań może być więcej. Dobrze byłoby mieć dobry kontakt z radami osiedli. Często może być tak, że o tym co dzieje się wewnątrz rady, Biuro ds. Partycypacji może nie wiedzieć. Czas pandemii sprawia, że działania niektórych rad osiedli zostały przytłumione, przyhamowane i członkowie często nie mają

wpływu na ostateczne działanie rady. Dobrze byłoby skontrolować to, w jaki sposób pomóc tym radom, w których są problemy.

**Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** podkreśliła, że o tym, w jaki sposób zwoływane jest posiedzenie RO, czy zdalnie czy stacjonarnie decyduje wyłącznie przewodniczący RO.

**Radny p. Tomasz Anielak** wskazał, że problemem, który powstał w tej Radzie Osiedla powinna się zainteresować Komisja, a nie pozostawiać rozwiązania sprawy Radzie Osiedla.

**Radna p. Karolina Kępka** powiedziała min.: w pierwszej kolejności mieliśmy do czynienia w mniemaniu obecnego Zarządu wnioskiem o zwołanie posiedzenia RO. Ten wniosek jednak nie wpłynął. Była opinia prawna w tej sprawie. Państwo musicie wiedzieć czym jest wniosek. Państwo jako Zarząd Osiedla podejmujecie decyzję w formie uchwał i taka uchwała nie została podjęta. Jestem w posiadaniu części dokumentacji, która była przedmiotem wymiany pomiędzy Biurem ds. Partycypacji. Bardzo mnie dziwi brak działania ze strony Biura, bo taką korespondencję Biuro otrzymywało. Pracownicy Z biura ds. Partycypacji nie podjęli żadnej reakcji na to, że to nie jest wniosek. Chciałabym również zauważyć, że tam były kierowane groźby wobec przewodniczącej RO, które można odczytywać jako groźby karalne. Dziwi mnie brak tej aktywności, skoro pracownicy byli w stanie 11 lipca pofatygować się do RO na posiedzenie w trakcie, którego odbywały się wybory. Chciałabym wiedzieć, jak często jest to praktykowane, że Biuro ds. Partycypacji w składzie trzech pracowników, w tym dyrektor, kierownik oddziału i pracownik uczestniczą w posiedzeniach RO w tym, w wyborczych. Kolejną rzeczą jest pismo, które Komisja Jednostek otrzymała za pośrednictwem Komisji Rewizyjnej z informacją jakoby przewodnicząca RO spowodowała, że nie zostały zaopiniowane projekty uchwał złożone do budżetu obywatelskiego. Chciałabym, żeby obecna na posiedzeniu Komisji przewodnicząca RO odniosła się do tego, w jakich terminach te

uchwały zostały przekazane. Odnoszę wrażenie, że Zarząd zupełnie nie zna statutu. To Zarząd jest zobligowany do tego, żeby przygotowywać uchwały. Uważam, że te żądania wobec przewodniczącej są zbyt daleko idące.

**Przewodnicząca RO Teofilów – Wielkopolska** powiedziała min.: odniosę się do tego, co tu zostało powiedziane. 11 sierpnia odbyła się kontynuacja posiedzenia z 7 lipca poszerzona o uchwały przesłane przez przewodniczącą Zarządu. Jedną z tych uchwał było przekazanie kompetencji do Zarządu w sprawie wydania opinii do Łódzkiego Budżetu Obywatelskiego. Ta uchwała została przyjęta przez RO. W dniu 19 sierpnia dostaliśmy informację z Biura ds. Partycypacji, że tę uchwałę trzeba uchylić. Projekty uchwał dotyczące budżetu obywatelskiego otrzymałam dopiero 2 września. Przewodnicząca Zarządu dobrze wiedziała, że zgodnie z harmonogramem opinię do uchwały trzeba podjąć do 3 września. Posiedzenie nie odbyło się we wrześniu, ale zaplanowane jest na 13 października. Tak jak to było w zeszłym roku RO wydatkowała swoje środki do końca października. Stąd 13 października zostaną rozdysponowane środki, które pozostały w budżecie RO. Natomiast, jeśli chodzi o projekty uchwał, to były one wysyłane zawsze na pięć dni przed planowanym posiedzeniem RO zgodnie z regulaminem pracy RO, który uchwaliliśmy w terminie, czyli pół roku po objęciu kadencji.

**Kierownik Oddziału ds. Jednostek Pomocniczych w Biurze Aktywności Miejskiej p. Iwona Działlik** powiedziała min.: nasza obecność na tym posiedzeniu była uzgodniona z przewodniczącą RO. Chcieliśmy wyjaśnić pewne kwestie współpracy, ale również te, które pojawiły się od członków RO, ponieważ korespondencja z przewodniczącą RO i wiceprzewodniczącym Zarządu była niezwykle obszerna – ok. 6,7 emaili dziennie, kilka telefonów. Były to także informacje, które dochodziły do nas od innych członków RO co do formy współpracy, ale również sytuacji w tej RO. Wielokrotnie rozmawialiśmy z przewodniczącą RO, z zastępcą przewodniczącego i przewodniczącą Zarządu, ale te rozmowy nie poprawiły sytuacji w RO. W związku z tym, że ze strony przewodniczącej RO i wiceprzewodniczącego Zarządu Biuro zostało zarzucone zapytaniami i zawsze, kiedy kontaktowaliśmy się z przewodniczącą RO i wiceprzewodniczącym Zarządu zawsze słyszeliśmy, iż taka była decyzja RO. Stąd chcieliśmy pewne kwestie wyjaśnić i też to miało miejsce na posiedzeniu. Członkowie RO rzeczywiście o wielu sprawach nie wiedzieli, my też nie wiedzieliśmy, że członkowie RO o tym nie wiedzą, bo zawsze Biuro dostawało informację, że taka jest decyzja RO, to zostało przegłosowane. To były niekiedy ważne dyskusje, ale bardzo często były to wielogodzinne dyskusje, dziesiątki emaili na temat np. zagięcia w teczce, bądź gumki, czy ma być na środku, czy bliżej boku. To były dyskusje tego typu wagi. W związku z tym, chcieliśmy wyjaśnić to z członkami RO, czy rzeczywiście RO ma problem z tego typu rzeczami. Jak się okazało sytuacja w RO wyglądała trochę odmiennie, niż wynikało to z korespondencji. Jeżeli chodzi o wniosek, to rozmawialiśmy z radcą prawnym. Statut mówi o wniosku, nie wskazuje formy wniosku.

**Radca prawny mec. p. Łukasz Gajewski** poinformował, że prawo nie mówi o formie wniosku. Natomiast Zarząd Osiedla jako organ kolegialny podejmuje decyzje w drodze uchwał. Stąd wniosek do przewodniczącego RO o zwołanie posiedzenia rady powinien mieć formę uchwały Zarządu.

**Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** powiedziała, że rozumie, iż taka uchwała Zarządu nie wpłynęła do przewodniczącej RO do dnia dzisiejszego.

**Przewodnicząca RO Teofilów – Wielkopolska** powiedziała, że taka uchwała do niej nie dotarła.

**Kierownik Oddziału ds. Jednostek Pomocniczych w Biurze Aktywności Miejskiej p. Iwona Działik** dodała, że rady osiedla podejmują uchwały, część uchwał nie tyle zgodnie z kalendarzem, ale informujemy, iż są terminy, w których rady winny wypowiedzieć się w poszczególnych kwestiach. To są prawa rady, rada nie musi się wypowiedzieć. Są także tematy, na temat których rada musi się wypowiedzieć, np. materiał planistyczny, projekt planu finansowego, plan finansowy. W tych przypadkach terminy są wskazane w Zarządzeniu Prezydenta. Również wszystkie rady osiedli były poinformowane, że jeśli chcą wypowiedzieć się na temat inwestycji, które będą realizowane na ich osiedlu, powinny w tej kwestii wypowiedzieć się do 3 września. Chodzi tutaj o Łódzki Budżet Obywatelski. Rzeczywiście w tym roku wiele rad wypowiedziało się w tym zakresie. Termin 3 września wynikał z tego, że sprawy Łódzkiego Budżetu Obywatelskiego są przedmiotem obrad Komisji. Komisja rozpatrując te sprawy bierze pod uwagę karty analizy merytorycznej sporządzonej przez wydziały, ale również opinie rady osiedli co do konkretnych inwestycji.

**Radny p. Mateusz Walasek** powiedział min.: już 14 rok zasiadam w tej Komisji. Niezależnie od obecnej sytuacji epidemiologicznej w radach zawsze były konflikty, różnie się działo. Biorąc pod uwagę przebieg tego posiedzenia, to wydaje się, że Komisja powinna się bardziej zainteresować sytuacją w Biurze ds. Partycypacji. To jest elementarz, ciało kolegalne pracuje w postaci uchwał, mówi się, że nie jest doprecyzowany wniosek i takie rzeczy trzeba radom osiedli uświadamiać. Kolejną sprawą jest to, że przez 14 lat nie słyszałem tego, żeby Biuro ds. Partycypacji udało się doradzić radom osiedla i żeby Biuro wyjaśniało jakieś pewne sprawy bo jest dużo uchwał. Jeśli jest tak, że doszło do naruszenia przepisów, fałszerstwa, do sfalszowania podpisów, to należy w takiej sytuacji interweniować, należy informować o tym odpowiednie organy. Przyznam, że nigdy nie słyszałem i nie rozumiem przybycia Biura do rady osiedla i tłumaczenia, że stamtąd wychodzi za dużo pism. Osobiście rozumiem, że dla Państwa jest to niedogodne, natomiast próba wywierania jakiegoś wpływu na radę osiedla i na jakieś jej decyzje i to co się tam dzieje, odczytuję jako coś absolutnie nagannego. Taka jest moja opinia i w tym momencie ją wyrażam. Pozwolę sobie na krótką refleksję, dziwi mnie to, że jeżeli przewodnicząca jest aktywna, że członkowie mają coś przeciwko temu. Ponadto dodam, że przed epidemią koronawirusa w radach osiedli były konflikty i nie ma to teraz większego wpływu. Chciałem zauważyć, że to rząd ustalił w kraju stan epidemii. Efekty są takie, że jest ponad tysiąc zakażeń dziennie i dalej się to rozwija. W mojej opinii ten kto zwołuje posiedzenie za nie odpowiada i odpowiada także za wszelkie tego konsekwencje. Ja bym się absolutnie nie wdawał w rekomendowanie komuś takich a nie innych działań w takiej sytuacji, kiedy rządowe przepisy jak najbardziej na takie działania pozwalają i wiele organów z tych działań korzysta. Sugerowałbym, żeby Komisja w takich kwestiach nic nie radziła.

**Radna p. Karolina Kępka** powiedziała min.: jestem zdumiona. Jest to sytuacja bez precedensu. Biuro ds. Partycypacji na 15 zadań, jakie są zapisane w zakresie działania tego



Biura i na pierwszym miejscu ma obsługę organów jednostek pomocniczych miasta a nie ocenianie i ingerowanie. Obecność Biura i to, o czym Panie z Biura mówiły przed wyborami mogło mieć wpływ na wynik wyborów do Zarządu Osiedla. Pani Anna Patura prosiła o sporządzenie bardzo szczegółowego protokołu i zapewne projekt takiego protokołu jest przygotowywany i zostanie przyjęty na jednym z kolejnych posiedzeń Rady Osiedla i wtedy będziemy mogli zapoznać się z tym protokołem. Dlatego chciałabym się dowiedzieć, czy to jest prawda, że panie na to posiedzenie przyszły ze skargą na działanie Rady Osiedla i równocześnie z wielkim żalem, że RO jest tak „łodna” w swoich działaniach. Pani kierownik mówi dzisiaj o opasłych teczkach z korespondencją. Chciałabym wiedzieć, na jakiej podstawie jest to w ten sposób oceniane. Czy Biuro ds. Partycypacji prowadzi rejestr korespondencji i jest w stanie powiedzieć, ile emaili inne rady osiedli kierują do Biura? Czy jest rejestr tych emaili, połączeń telefonicznych oraz rejestr podejmowanych uchwał? Ponadto chciałabym wiedzieć, na jakiej podstawie Biuro ds. Partycypacji przyznało sobie takie prawa do ingerencji w działanie tejże Rady? Na ilu innych posiedzeniach i których rad w tej kadencji uczestniczyło Biuro ds. Partycypacji, ile razy Biuro wizytowało Radę Osiedla Teofilów – Wielkopolska. Jeszcze ostatnia kwestia – Pani kierownik powiedziała, że dochodziły informacje od członków RO o tym, iż Rada źle współpracuje i źle współpracuje Zarząd z Radą. W jakiej formie te informacje do Biura dochodziły?

**Kierownik Oddziału ds. Jednostek Pomocniczych w Biurze Aktywności Miejskiej p. Iwona Działlik** powiedziała min.: chciałabym się odnieść do stwierdzenia, że mieliśmy pretensje o zbyt obszerną korespondencję. To jest nieprawda. Tutaj nie chodzi o obszerność korespondencji, bo Biuro z radami jest w ciągłym kontakcie emailowym bądź telefonicznym i to nie jest problem. Natomiast niejako problemem była forma i zakres żądania informacji. Chciałabym zacytować, jakie to były informacje. Były to informacje jak ma się ustawa o pieczy zastępczej do statutu, jakie są nasze wynagrodzenia, jaki jest zakres kompetencji. Wydaje się, że są to pytanie i informacje odbiegające od zakresu pracy Rad. Jeżeli chodzi o to, w ilu radach osiedli bywaliśmy to odwiedziliśmy RO nr 33, ponieważ tam również Zarząd złożył rezygnację i przewodnicząca RO poprosiła nas o obecność w posiedzeniu, w którym był wybierana nowa przewodnicząca i zarząd. Chciałabym podkreślić, że obecność na posiedzeniach rady traktujemy bardziej jako pomoc. Uczestniczyliśmy we wszystkich pierwszych posiedzeniach nowo powołanych rad, przygotowaliśmy karty, protokoły, pierwsze uchwały na to posiedzenie. Zatem nie można tego traktować jako ingerencję w przebieg wyborów.

W RO Teofilów Wielkopolska Biuro gościło dwa razy. Pierwsza wizyta miała miejsce wraz z pełnomocnikiem Prezydenta p. Pawłem Jędrachowiczem. Wtedy obecność Biura była uzgodniona z przewodniczącą RO i padły wyjaśnienia na pewne pytania np. dotyczące inwestycji na terenie osiedla. Pani przewodnicząca na to spotkanie zaprosiła także inne rady.

**Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** powiedziała min.: mówiła Pani, że nie ilość korespondencji była tutaj problemem, ale jej treść. Rozumiem, że jak była do Państwa wysyłana korespondencja między Panią przewodniczącą RO a członkiem RO w sprawie zwołania posiedzenia to nie było tam tego wniosku. Natomiast słowo wniosek w tej korespondencji pada nieraz. Rozumiem, że w tej sprawie Państwo nie interweniowali mimo, iż była niezgodność z prawem, że tego wniosku nie było.

**Kierownik Oddziału ds. Jednostek Pomocniczych w Biurze Aktywności Miejskiej p. Iwona Działlik** powiedziała min.: Biuro kontaktowało się z radcą prawnym. Nie ma wskazanej formy. Oczywiście wszystkie decyzje rady zapadają w formie uchwał. Możemy wystąpić o opinię prawną, ale pragnę przypomnieć, że rada osiedla się spotyka. Być może rzeczywiście formalnie nie została dochowana forma, natomiast posiedzenia się odbywają. Jeżeli Zarząd wnioskuje bo ma uchwały, które powinien przegłosować na radzie, wnioskuje o zwołanie takie posiedzenia, sądzimy, że posiedzenie powinno być zwołane.

**Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** powiedziała min.: szkoda tylko, że nie było tutaj żadnej informacji ani do Zarządu Osiedla, ani do Pani przewodniczącej, iż były jakieś prawne uchybienia w kwestii formalnej tego wniosku.

**Radna p. Karolina Kępka** poprosiła o odpowiedź na zadane pytania.

**Gł. specj. w Oddziale ds. Jednostek Pomocniczych w Biurze Aktywności Miejskiej p. Anna Patura** powiedziała min.: oddział ds. jednostek pomocniczych posiada wszystkie emaile od rad osiedli. W dzienniku korespondencyjnym nie jest prowadzony rejestr wpływających emaili. Na pewno prowadzony jest rejestr wszystkich uchwał, które wpływają do Biura ds. Partycypacji.

**Radna p. Karolina Kępka** powiedziała min.: rozumiem, że na podstawie prowadzonych rejestrów są Panie w stanie podać liczbę pism z innych rad osiedli na tle RO Teofilów Wielkopolska.

**Kierownik Oddziału ds. Jednostek Pomocniczych w Biurze Aktywności Miejskiej p. Iwona Działlik** powiedziała min.: po raz kolejny powtarzam, że problem nie tkwi w ilości pism i tutaj nie było zarzutu, że korespondencji jest za dużo.

**Radna p. Karolina Kępka** zwróciła uwagę, że były takie zarzuty. Radna zapytała, czy był problem w ilości korespondencji, czy nie?

**Kierownik Oddziału ds. Jednostek Pomocniczych w Biurze Aktywności Miejskiej p. Iwona Działlik** powiedziała min.: był problem w jakości korespondencji. Jeżeli roztrząsaliśmy przez ileś kolejnych emaili, również z oddziałem ds. zamówień publicznych i później było szereg korespondencji na temat, czy w teczce ma róg w tę stronę czy w inną, o to chodzi. Nie chodzi o to, że Biuro nie pomaga radom osiedli. Rady osiedli przysyłają do Biura projekty uchwał, Biuro sprawdza te projekty, poprawiają i odsyła radom bądź Zarządom osiedli. W przypadku RO Teofilów Wielkopolska sytuacja wyglądała tak, że mieliśmy narzucone, żeby przygotować uchwały. Bardzo często było tak, że uchwały przysyłane były rano a w ciągu godziny był telefon, dlatego te uchwały nie wróciły. Biuro Aktywności Miejskiej współpracuje z radami osiedli. Bardzo często RO Teofilów występowała do radcy prawnego o przygotowanie uchwał. Biuro informowało radę, że organem, który jest odpowiedzialny za przygotowanie uchwał jest Zarząd. Biuro te uchwały sprawdza, poprawia i odsyła. Bardzo często było tak, że z jednej strony padał zarzut, iż Biuro nie przygotowuje

uchwał. Kiedy ta uchwała została przygotowana czy poprawiona znów był zarzut, dlaczego zmieniliśmy trochę sformułowanie. Nie wiemy zatem, czy mamy pomagać, czy mamy nie ingerować w treść uchwały. I nie chodzi tutaj o ingerencję merytoryczną w treść samej uchwały, chodzi tylko o rzeczy techniczne, podstawę prawną i ewentualnie konsultację z radcą prawnym. W tej chwili zaczynam się obawiać, jak mamy współpracować z radami osiedli. Poprawienie uchwały, czy poprawienie opisu zamówienia, gdzie rada pisze o kieliszkach do wina, czy to jest ingerencja w uchwałę, czy to jest ingerencja w pracę rady? Jeżeli tak, to takie uchwały będą przyjmowane, radca prawny będzie je odrzucał, a Biuro będzie ponownie występować do rady osiedla o uchylenie takiej uchwały. Chcemy szeroko współpracować z radami. Te uchwały, które wpływają w tej chwili od Zarządu są sprawdzane, poprawiane, Zarząd może się z tym zgodzić, bądź nie i to Zarząd jako organ, który jest do tego powołany przygotowuje projekty uchwał i przedstawia je radzie osiedla. Jeżeli to jest zarzut, że poprawiamy uchwały, czy ewentualnie zwracamy uwagę na pewne zapisy to rzeczywiście powinnam „uderzyć się w piersi” i za to przeprosić. Proszę mi zatem powiedzieć, czego oczekują od nas rady osiedli.

**Radna p. Karolina Kępka** powiedziała min.: zastanawiam się, jaka jest jakość tych porad, w obliczu sytuacji, kiedy Biuro Aktywności nie miało pełnej wiedzy, że wniosek Zarządu musi być w formie uchwały. Powstaje pytanie, czy kiedy już Panie zdobyłyście tę wiedzę, taka informacja była przekazana Zarządowi?

**Kierownik Oddziału ds. Jednostek Pomocniczych w Biurze Aktywności Miejskiej p. Iwona Działlik** odpowiedziała min.: taka informacja nie została przekazana Zarządowi. Kontaktowaliśmy się z radcą prawnym i było określone, że wniosek to jest wniosek o zwołanie posiedzenia.

**Wiceprzewodnicząca Komisji p. Elżbieta Bartczak** powiedziała min.: odbieram wiele telefonów od różnych rad osiedli i istnieje problem płynnej współpracy między radami a Biurem. Nowopowstałe rady osiedli niekoniecznie składają się z osób, które już były kiedyś w radzie osiedla. Dla nich jest to mało zrozumiałe, że nie są w stanie dowiedzieć się bardzo istotnych rzeczy, o których nie wiedziały. Wielokrotnie bywa tak, że są zbywane. Dla mnie jest to bardzo mało zrozumiałe, ponieważ uważam, że każdy przedstawiciel rady osiedla, który ma jakiś problem lub jest niedoinformowany ma prawo pytać o wszystko. Tutaj nie może być czegoś takiego jak niechęć ze strony Biura Aktywności Miejskiej i przekazywane są tylko szczątkowe informacje. Wiadomo, że rada osiedla, jeżeli podejmie uchwałę np. na zakup kieliszków i jest na to zgoda rady to tutaj nie powinno być żadnego problemu, bo to jest decyzja jednostki. Jeśli rada chce dokonać takiego zakupu, to ma na to środki.

**Gł. specj. w Oddziale ds. Jednostek Pomocniczych w Biurze Aktywności Miejskiej p. Anna Patura** powiedziała min.: nie chodzi o to, że my jako Biuro ingerujemy w zakup. Niestety jest tutaj inny problem, że uchwały rad osiedli są publikowane na stronie internetowej BIP, a często zapisy w tych uchwałach są nieprecyzyjne. Chodzi tylko o poprawienie zapisów w uchwale. Jestem osobą odpowiedzialną na zamówienia publiczne w Biurze Aktywności Miejskiej i pragnę podkreślić, że wszystkie uchwały podjęte w materii zakupu usług były realizowane. Zawsze kiedy następował kontakt ze mną bądź z innym pracownikiem Biura wszystkie informacje były przekazywane.

**Wiceprzewodnicząca Komisji p. Elżbieta Bartczak** zwróciła uwagę, że doszła do niej wiadomość, że Biuro rozsyła do rad osiedli informacje o tym, żeby środki, które chcą przeznaczyć na różne inwestycje, nie przeznaczają ich bo nie będzie realizacji. Dodała, że chodzi tutaj o Wydział Gospodarki Komunalnej i ZDiT. Radna wskazała, że pozwoliła sobie sprawdzić tę informację. Okazało się, że ZDiT nie jest w stanie zrealizować żadnego zadania w tym roku, natomiast w Wydziale Gospodarki Komunalnej nie ma takiego zagrożenia. Radna zapytała, dlaczego zatem takie emaile były wysyłane do rad osiedli?

**Kierownik Oddziału ds. Jednostek Pomocniczych w Biurze Aktywności Miejskiej p. Iwona Działlik** odpowiedziała min.: takie emaile nie były wysyłane. Problemem były środki przeznaczane na imprezy organizowane np. w szkołach, w MOPS-ach, imprezy dla mieszkańców. Rzeczywiście te uchwały, które były podejmowane i te środki, zostały przekazane ze względu na sytuację w Łodzi, w kraju, one nie były wydatkowane. Kontaktowaliśmy się z radami i prosiliśmy, żeby te pieniądze były przeznaczane na inne cele nie związane z organizacją imprez. Bardzo często te uchwały były podejmowane. Jeżeli rady osiedli podejmują uchwały i przekazują te środki do szkół to każdorazowo Biuro kontaktuje się z Wydziałem Edukacji, żeby potwierdził, że taka inwestycja będzie realizowana. Jeśli chodzi

o Wydział Gospodarki Komunalnej i ZDiT, to tam również były wysłane pisma, czy takie inwestycje będą realizowane. Każdorazowo kontaktujemy się z wydziałem, żeby nam potwierdził, czy taka inwestycja będzie realizowana. Mamy takie sytuacje, gdzie jedna z rad osiedla kontaktowała się z ZDiT, środki przeszły, po czym ze ZDiT przyszło pismo, że dana inwestycja nie będzie zrealizowana. Jeżeli wydział merytoryczny nie skieruje takiej informacji bezpośrednio do rady, to Biuro Aktywności kieruje ją natychmiast do rady, żeby rada miała jeszcze możliwość podjęcia uchwały i przekazania tych środków na inny cel związany

z osiedlem i jego mieszkańcami. My wielokrotnie rozmawiamy z przewodniczącymi Zarządów, z przewodniczącymi rad, sugerujemy pewne rzeczy. Jeżeli mamy kategorię informację, że czekają, być może do końca roku te imprezy się odbędą, proszę nas nie winić za to, że te pieniądze nie będą wykorzystane. Wielokrotnie wysyłaliśmy do rad informację, jakie środki mają do swojej dyspozycji, na co je mogą przeznaczyć, gdzie należy je przesunąć. Cały czas do dyspozycji rad jest oddział ds. jednostek pomocniczych, kontaktujemy się z oddziałem ds. zamówień publicznych. Wielokrotnie staramy się pomóc w zakupie czegoś, co nie było umieszczone w planie zamówień publicznych. Jesteśmy w stałym kontakcie ze służbami finansowymi. To nie jest tak, że nie kontaktujemy się z radami osiedli. Prosimy rady, żeby odbierały emaile, żeby czyścili skrzynki odbiorcze. Oprócz kontaktu emailowego porozumiewamy się z radami również telefonicznie. Pewnie zawsze zdarzy się ktoś, kto będzie niezadowolony, będzie miał niedosyt informacji. Chciałabym dodać, że po zakończeniu wyborów, po ukonstytuowaniu się nowych rad osiedli było przeprowadzone szkolenie w dosyć obszernym zakresie, zarówno jak sporządzać uchwały, RODO itp. Wtedy też powiedzieliśmy radom, jaki jest kalendarz podejmowania uchwał. Niestety to nie jest tak, że rady zostały pozostawione same sobie. Do pracowników Biura sływały wszystkie materiały planistyczne, wszystko było uzgadniane, a następnie odsyłane. Wielokrotnie pracownicy Biura kontaktowali się z radami. Ponadto rady mają nasze prywatne numery telefonów, mogą się z nami kontaktować na wiele sposobów. Zawsze się znajdują osoby, które

nie mają dosytu informacji, ale to nie jest tak, że Biuro nie chce współpracować z radami, czy nie ma na to czasu.

**Wiceprzewodnicząca Komisji p. Elżbieta Bartczak** wskazała, że przekazała taką informację, ponieważ w tych sprawach dzwonią do niej rady osiedli. Dodała, że nie chodzi o jakieś szczególne imprezy, które realizują rady, tylko o środki na drobne inwestycje.

**Radny p. Tomasz Anielak** powiedział min.: co do działania Biura Partycypacji Społecznej nie mam żadnych uwag. Jeśli jest wiele nowych osób to one często nie potrafią poruszać się pomimo wszelkich wskazówek czy wytycznych. Stąd obecność Biura w celu wyjaśnień i pomocy a nie ingerowania uważam za słuszne. Natomiast co do samej pomocy w treściach uchwał, tam gdzie coś mogłoby być na stronie UMŁ i sugestia żeby to zmienić, również uważam za słuszne. Jeśli Pani radna Bartczak ma jakieś zarzuty, to proszę podać konkrety, wszystko przecież można wyjaśnić. Ponadto jeśli Biuro Partycypacji jest obecne na danym posiedzeniu rady osiedla, to te rozmowy są rejestrowane. Na tej podstawie można ocenić, czy Biuro w jakiś sposób ingerowało czy wręcz przeciwnie pomagało. Jeśli pomagało, to uważam to za słuszne. Natomiast jest mi przykro, że radny p. Mateusz Walasek znowu odwołuje się do swoich politycznych poglądów, że rząd coś zrobił lub nie. Nie będę się do tego odnosił i tego prostował. Dzisiaj spotkaliśmy się w konkretnej sprawie, żeby ją rozstrzygnąć.

**Wiceprzewodnicząca Komisji p. Elżbieta Bartczak** zwróciła uwagę, że nie sformułowała zarzutu dotyczącego tego, że Biuro ds. Partycypacji Społecznej źle funkcjonuje. Podkreśliła, że zwróciła jedynie uwagę, że przedstawiciele rad osiedli zgłaszali się do mnie z takimi pytaniami i z takim niedosytem. Zaakcentowała, że przekazał jedynie informacje, które otrzymała od przedstawicieli rad osiedli.

**Radny p. Mateusz Walasek** przypomniał, że organ kolegialny podejmuje decyzje w postaci uchwał. Wniosek pozostaje wnioskiem, a uchwała jest uchwałą. Podkreślił, że należy również mocno podkreślić, że stan epidemii został wprowadzony przez rząd na mocy rozporządzenia, które jest na mocy ustawy. Tutaj nie ma żadnej polityki, tylko jest to wyjaśnienie pewnego stanu. Wyraził opinię, że im mniej Biura w radach osiedli tym lepiej.

**Radny p. Tomasz Anielak** powiedział min.: bardzo przepraszam Panią radną Bartczak, jeśli to tak zrozumiałem. Chodziło mi o to, że jeśli jest jakiś konkret to trzeba go pokazać i wyjaśnić. Odwołując się do wypowiedzi Pana Walaska, to uważam, że rozmowa merytoryczna jest najważniejsza i najbardziej zasadna, a nie odwoływanie się do jakiś sytuacji. Uważam, że trzeba pomóc. Myślę, że Biuro ds. Partycypacji, jeśli pomaga i robi nawet więcej niż powinno i nie widzę w tym żadnych śladów ingerencji, to dobrze.

**Przewodnicząca Rady Osiedla Teofilów Wielkopolska** powiedziała min.: chcę powiedzieć, że każdorazowo projekty uchwał wysyłane wcześniej do Biura ds. Partycypacji Społecznej i projekty te otrzymywały akceptację. Procedując je na posiedzeniu RO, później składając je do Urzędu okazywało się, że jednak są błędnie zaopiniowane i finalnie uchwały musiały być składane kilkakrotnie. Telefonowałam, bo chciałam uzyskać informacje i uprzedzić pytania członków Rady na posiedzeniu. Jeśli chodzi i zakup kieliszków, to konsultowałam ten opis

zamówienia i zapis został poprawiony zgodnie z sugestiami Biura. Chciałabym dodać, że zaskoczona jestem taką aktywnością pracowników Biura ds. Partycypacji Społecznej w temacie RO Teofilów Wielkopolska oraz ingerowanie w relacje członków RO. Od momentu zmiany składu Zarządu okazuje się, że przewodnicząca Zarządu i Zarząd nie mają wiedzy o swoich obowiązkach statutowych. Jestem drugą kadencją w RO i nigdy nie było takiej sytuacji związanej z wymuszaniem zwołania posiedzenia. Nie jestem zapraszana po wyborach w RO na posiedzenia Zarządu. Korespondencja RO nie jest prowadzona z oficjalnej skrzynki emailowej RO. Kontakt z przewodniczącą Zarządu jest utrudniony. Jeżeli dochodziło do rozmowy to Pani przewodnicząca zarządu zastraszała mnie utratą przeze mnie tej funkcji. W RO wykonujemy te prace społecznie. W dniu 7 lipca podczas posiedzenia wyborczego RO, panie z Biura ds. Partycypacji Społecznej usilnie próbowały zabrać głos przed wyborami do Zarządu Osiedla żaląc się na prace członków RO, co mogło mieć wpływ na proces wyborczy. Do obowiązków Biura ds. Partycypacji Społecznej należy obsługa rad osiedli, czyli obsługa merytoryczna. Wielokrotnie zdarzało się, że wysyłając dwa tygodnie wcześniej projekty uchwał i otrzymując akceptację Biura ds. Partycypacji Społecznej dotyczącą projektów, procedując je na posiedzeniu RO, składając uchwały do Urzędu po posiedzeniu RO okazywało się, że zostały błędnie opiniowane. W rezultacie uchwały składane były kilkakrotnie. Pracując w radzie osiedla wykonujemy tam prace społecznie, ponieważ chcemy mieć wpływ na otaczającą nas rzeczywistość, chcemy mieć wpływ na nasze małe ojczyzny, w którym żyjemy. Dzisiejsza sytuacja doszła do absurdu. Organ powołany do obsługi Rady ingeruje w wewnętrzną pracę Rady Osiedla, dodatkowo uchylając się od obsługi Rady.

**Kierownik Oddziału ds. Jednostek Pomocniczych w Biurze Aktywności Miejskiej p. Iwona Działlik** odpowiedziała min.: Zarząd już wcześniej zwrócił uwagę nieprecyzyjnie się wyrażając, że inne uchwały były głosowane niż były opiniowane. To nie do końca jest tak. My poprawialiśmy projekty uchwał, sugerowaliśmy jakąś zmianę, później one były modyfikowane i rzeczywiście zdarzało się, że ze strony Biura były pewne uwagi co do uchwał. W odniesieniu do zarzutu, że uchylamy się od pomocy Radzie w jej pracy. Nie zgadzamy się z takim stwierdzeniem. Kontakt był bardzo częsty, bardzo intensywny i jeżeli jest wola z dwóch stron to udaje się wypracować pewne rzeczy. Bardzo często zastępca przewodniczącego Zarządu, który głównie kontaktował się z nami, występował również bezpośrednio do radcy prawnego o przygotowanie uchwał. Zawsze byliśmy pomocni, nigdy nie odmawialiśmy pomocy. Jestem trochę zadziwiona tym, że jest 36 rad i z dużą większością udaje nam się dobrze współpracować. Wiem, że zdarzają się tarcia, ale zawsze mogą być odmienne stanowiska na różne tematy. Ze strony RO Teofilów Wielkopolska był brak woli współpracy.

**Radny p. Mateusz Walasek** zapytał, czy teraz już ta wola współpracy jest?

**Kierownik Oddziału ds. Jednostek Pomocniczych w Biurze Aktywności Miejskiej p. Iwona Działlik** odpowiedziała min.: w tej chwili Zarząd konsultuje z nami uchwały, pojawił się dialog. Nie wiadomo jednak jak to będzie dalej wyglądało. Od pracownika Biura nie słyszałam, żeby był jakiś problem we współpracy z tą RO.

**Radna p. Karolina Kępka** powiedziała min.: bardzo wiele już zostało powiedziane, ale wnioski nasuwają się same. Obsługa Biura ds. Partycypacji Społecznej wtedy, kiedy powinna być, najwidoczniej jej nie ma. Odniosę się do konkretnego przykładu. Do Komisji Jednostek wpłynął wniosek o zwołanie posiedzenia i usiłowanie zwołania tego posiedzenia przez obecny Zarząd trwało od sierpnia do września. W tych wszystkich pismach pewien Pan pisał o kodeksie cywilnym, o Sądzie Najwyższych, o Trybunale Konstytucyjnych i nikt z Biura ds. Partycypacji nie reagował. Aż nagle we wrześniu powstało pismo, które wydaje się, że jest napisane przez osobę, która takie pisma na co dzień sporządza. Chciałabym zapytać Zarząd Osiedla kto Państwu pomagał z Biura ds. Partycypacji w sporządzeniu tego pisma, które i tak jest pismem nie do końca sporządzonym zgodnie z opinią radcy prawnego.

**Członek Zarządu RO Teofilów Wielkopolska** powiedział min.: w statucie nie jest napisane, czy to ma być wniosek poprzez uchwałę, czy wystarczy sam wniosek. Opinia radcy prawnego również była taka, że wystarczy sam zwykły wniosek. Stąd Zarząd wysłał wniosek w takiej postaci. Jeśli chodzi o drugie pismo, to nie wiem z kim było ono konsultowane. Przy okazji chciałabym spytać, na prośbę części Zarządu i członków RO o zorganizowanie posiedzenia stacjonarnego. Przewodnicząca RO cały czas mówi, że ze względu na istniejącą pandemię może odbyć się jedynie posiedzenie zdalne. Pragnę zaznaczyć, że w Domu Kultury jest bardzo dużo pomieszczeń, w tym salę główną, gdzie mogłoby się odbyć posiedzenie stacjonarne, ze wszystkimi obostrzeniami sanitarnymi. Proszę radcę prawnego o opinię w tej sprawie, jak można rozwiązać ten problem.

**Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** wskazała, że pracami RO kieruje jej przewodnicząca i to ona decyduje w jakim trybie odbędzie się posiedzenie.

**Radca prawny mec. p. Łukasz Gajewski** poinformował, że zgodnie z art. 15 zzz tzw. ustawy covidowej, decyzja o przeprowadzeniu obrad w formie zdalnej lub korespondencyjnie należy tylko i wyłącznie do przewodniczącego RO.

**Radna p. Karolina Kępka** powiedziała min.: nie potrzebuję mieć opinii prawnych do tego, żeby wiedzieć, czym jest wniosek opisany w statucie. Dzisiaj mówiliśmy już o tym dwa razy. Niestety to świadczy o tym, że Państwo jako Zarząd nie rozumiecie tych podstawowych pojęć. Ta opinia była wydana. Ubolewam jedynie nad tym, że Biuro ds. Partycypacji jako adresat tej korespondencji nie udzielił Państwu tej informacji skutecznie na wcześniejszym etapie.

**Członkini Zarządu RO Teofilów Wielkopolska** powiedziała min.: w stosunku do Pań z Biura ds. Partycypacji i do tego, co powiedziała Pani radna, że miało to wpływ na wybory, chciałabym wskazać, że jeśli cokolwiek miało wpływ na wybory to, chociażby to, że przed tym spotkaniem przewodnicząca RO zadzwoniła do mnie i zapytała, czy może liczyć na głos swojego brata. Powiedziałam, że nie i rozmowa dobiegła końca. Jeśli chodzi o Panie z Biura ds. Partycypacji i ich wizytę podczas posiedzenia, to mogę dodać, że nic nie było sugerowane, że jest coś źle lub jest coś dobrze. Panie jedynie powiedziały, że nie podoba im się język w jakim ktoś prowadzi z nimi rozmowę. Poprosiły o kulturalniejszy sposób rozmowy, mniej nacisków i inną formę wypowiedzi. Panie z Biura ds. Partycypacji cały czas powtarzały, że

jest chęć współpracy. Nigdy nie widziałam, żeby z ich strony była jakakolwiek niechęć. Zawsze są dostępne, zawsze można z nimi porozmawiać. Na wspomnianym posiedzeniu RO bardzo dużo osób dopiero dowiedziało się, co się tak naprawdę dzieje, że ktoś w naszym imieniu wysyła emaile, wiadomości, konsultuje się bez naszej wiedzy. Praktycznie nikt w RO nie miał pojęcia, że takie emaile są przesyłane, że takie wiadomości są wysyłane. Przewodnicząca RO nie konsultowała z przedstawicielami Zarządu żadnych spraw, nie dopytywała, czy są jakieś problemy. Spotkania były bardzo krótkie, nie wolno było zadawać pytań.

Uważam, że praca w RO jest to praca społeczna. Chcielibyśmy, żeby była współpraca. Miło byłoby gdyby przewodnicząca RO brała pod uwagę głosy innych członków. Jeśli członkowie chcą stacjonarnego posiedzenia, dlatego żeby móc się spotkać, porozmawiać o istniejących problemach, a nie tylko zagłosować na przygotowane uchwały, to trzeba się spotkać. Taka jest wola Rady. Jednak członkowie nie mają takiej możliwości prawnej. Członkowie RO nie mają pełnej wiedzy jaka jest procedura. Myśleliśmy, że sam wniosek do przewodniczącego, żeby się spotkać, wystarczy. Musimy omówić bardzo ważne sprawy min. dotyczące budżetu obywatelskiego oraz budżetu i rozdysponowania środków, które są w dyspozycji RO. Chciałabym podkreślić, że obecna współpraca pomiędzy przewodniczącą a resztą Rady Osiedla nie jest współpracą. Bardzo proszę o odpowiedź, co mamy zrobić, żeby doszło do stacjonarnego posiedzenia RO a nie zdalnego.

**Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** zwróciła uwagę, że formuła on – line nie wyklucza dyskusji. Wyraziła nadzieję, że najbliższe spotkanie w RO będzie w takiej formie, które umożliwi merytoryczną dyskusję.

**Członkini Zarządu RO Teofilów Wielkopolska** wskazała, że członkowie RO otrzymują wyłącznie linka do głosowania.

**Radna p. Karolina Kępka** powiedziała min.: zapytała, czy RO nie mogła zaopiniować projektów zgłoszonych do budżetu obywatelskiego.

W odpowiedzi usłyszała, że tak.

**Radna p. Karolina Kępka** zwróciła uwagę na zbyt późne przekazywanie projektów uchwał przez Zarząd do przewodniczącej RO. Odnosząc się do stwierdzenia, które wygłosiło Biuro ds. Partycypacji odnośnie tego, że nie było umocowania u osób, które zadawały pytania, zapytała przemawiającą członkinię Zarządu Rady Osiedla czy jest umocowana przez Zarząd do zabierania głosu na Komisji Jednostek, czy występuje tylko jako członek Zarządu.

**Członkini Zarządu RO Teofilów Wielkopolska** powiedziała min. : przyszedłam dlatego, bo miałam czas, nie każdy może wyjść z pracy. My czujemy się jako Rada, my współpracujemy, przynajmniej jakaś część ze sobą współpracuje. A chcielibyśmy, żeby wszyscy ze sobą współpracowali.

**Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** podziękowała za uczestnictwo w posiedzeniu Komisji.



**Przewodnicząca Rady Osiedla Teofilów Wielkopolska** powiedziała min.: chciałabym odnieść się do posiedzeń, które odbywały się przed pandemią. Każdorazowo posiedzenia były otwierane dyskusje, każdy mógł się wypowiedzieć. Jeśli chodzi o posiedzenia zdalne, jest informacja, że dyskusja trwa 5 dni. Wtedy, kiedy jest przesyłany proponowany porządek obrad wraz z projektami uchwał jest otwierana dyskusja, która trwa 5 dni i wtedy można emailowo prowadzić taką prowadzić.

**Radny p. Mateusz Walasek** zapytał, czy wszędzie jest taka procedura, czy każda rada robi to inaczej, jeśli chodzi o zdalne posiedzenia.

**Kierownik Oddziału ds. Jednostek Pomocniczych w Biurze Aktywności Miejskiej p. Iwona Działik** poinformowała, że każda rada organizuje sobie prace we własnym zakresie. Z reguły jest to, że członkowie rad otrzymują projekty uchwał, mogą się wypowiedzieć na temat tych uchwał. Niejednokrotnie jest wyznaczany konkretny termin na wypowiedzenie się za, przeciw. Część rad łączy się zdalnie, część stacjonarnie. Podkreśliła, że Biuro ds. Partycypacji w to nie ingeruje. Ponadto rady osiedli przesyłają do Biura zestawienie zawierające informacje, kto jak głosował.

**Radny p. Tomasz Anielak** zwrócił się do przedstawicieli Zarządu, że jeśli zdecydowana większość chce spotkać się i porozmawiać, widzi problem w prowadzeniu RO, zawsze można złożyć wniosek formalny o odwołanie przewodniczącego. Można to zrobić 2/3 głosów, przeprowadzić wybory i dokonać zmiany. Chodzi o to, żeby praca RO przynosiła efekty.

**Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** powiedziała, że rozumie, iż na 13 października jest zwołane posiedzenie RO. Wyraziła nadzieję, że się odbędzie i w pokojowej atmosferze. Poprosiła o sprawozdanie z tego posiedzenia.

#### **Ad. pkt. 4. Sprawy wniesione i wolne wnioski.**

**Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** poinformowała, że do wiadomości Komisji wpłynęły następujące pisma:

- pismo z RO Bałuty Zachodnie skierowane do Wydziału Zarządzania Projektami w sprawie dokończenia przebudowy ulicy Hektarowej, Zagonowej oraz opracowanie projektu przebudowy ulicy Kłosowej,
- uchwała RO Teofilów – Wielkopolska w sprawie podjęcia działań związanych z dostosowaniem infrastruktury około dworcowej do zwiększonego potoku pasażerów,
- uchwała RO Dolina Łódki w sprawie podjęcia działań zmierzających do realizacji zadania z ŁBO 2018/2019 pn. „Urządzamy świetlicę środowiskową do dzieci i młodzieży”,
- uchwała Rady Osiedla Karolew – Retkinia Wschód w sprawie wystąpienia o zmianę statusu ulicy Armii Krajowej z drogi wewnętrznej na drogę publiczną.

**Przewodnicząca RO Retkinia Zachód Smulsko** zabrała głos w sprawie dyskusji dotyczącej RO Teofilów Wielkopolska. Podkreśliła, że rozumie obie strony zarówno RO jak i Biuro ds. Partycypacji. Dodała, że bardzo często członkowie rad osiedli nie mają

wiedzy na temat procedur. Zwróciła uwagę, że być może należałoby przeprowadzić jeszcze jedno szkolenie dla członków rad osiedli. Sama czuje się zaś bardzo dobrze doinformowana przez obecne na posiedzeniu Biuro Aktywności Miejskiej. Poruszyła temat zdalnych posiedzeń, zwracając uwagę na braki sprzętu u członków RO, podeszły wiek niektórych członków oraz brak obsługi informatycznej. Ponadto poprosiła Komisję o pomoc w zrealizowaniu zadań, które były finansowane z budżetu Rady Osiedla. Chodzi o zakup dokumentacji projektowych z środków rady osiedla i brak realizacji tych inwestycji. Podała za przykład zadanie pn. „Odwodnienie ulicy Kolarskiej i Piłkarskiej”, którego realizatorem jest Zarząd Inwestycji Miejskich. W opinii przewodniczącej RO takie zadanie powinno być priorytetowo potraktowane przez ZIM, bo jest to wzorcowa działalność partycypacji mieszkańców. Mieszkańcy od 2017 roku próbują zrealizować to zadanie inwestycyjne. RO w 2018 roku sfinansowała projekt techniczny dla tej inwestycji za kwotę 122 tys. zł. Od tamtej pory nic się nie dzieje. Mieszkańcy zaczęli od inicjatywy lokalnej, później przeszli przez budżet obywatelski. Projekt został zgłoszony również do konkursu prezydenckiego na zadania inwestycyjne dla rad osiedli. Dzisiaj ZIM odpowiada, żeby zadanie zgłosić do Planu dla Osiedli. Wskazała, że jest to kosztowna inwestycja, co nie oznacza, iż nie może być zrealizowana. Dodała, że podobna sytuacja dotyczy innych zadań pn. „Budowa chodnika na ulicy Zapaśniczej” oraz „Budowa oświetlenia na ulicy Bojerowej, Bobslejowej i Slalomowej”. Poprosiła Komisję o wsparcie, co do realizacji tych zadań, żeby jednostki miejskie priorytetowo potraktowały zadania, które posiadają już dokumentacje projektowe. Poprosiła również Komisję to, żeby zdyscyplinowała miejskie jednostki tj. ZDiT i ZIM do tego, żeby odpowiadały przynajmniej w trybie administracyjnym na pytania a także o pomoc w sprawie niezrealizowanego wniosku z budżetu obywatelskiego „Budowa tężni”.

**Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** przypomniała, że pod koniec zeszłego roku Komisja wystosowała pismo do wszystkich jednostek miejskich, aby zadania osiedlowe, na które z środków pochodzących z algorytmu przygotowano dokumentacje projektowe potraktować priorytetowo przy planowaniu budżetów na najbliższe lata. Dodała, że osobiście zbada sprawę tych wymienionych zadań inwestycyjnych, na jakim etapie się znajdują.

**Radna p. Karolina Kępka** poprosiła o udostępnienie członkom Komisji informacji na temat realizacji zadania „Budowa tężni przy SP 19”. Ponadto zapytała, czy Komisja otrzymała wykaz tych dokumentacji projektowych, które powstały i nie weszły w fazę realizacji – wykonawstwa.

**Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** odpowiedziała, że nie.

**Radna p. Karolina Kępka** poprosiła, żeby ten wykaz obejmował również poprzednie kadencje.

**Radny p. Mateusz Walasek** poprosił, aby uchwałę RO Teofilów – Wielkopolska w sprawie podjęcia działań związanych z dostosowaniem infrastruktury około dworcowej do zwiększonego potoku pasażerów przekazać do Komisji Transportu.

Innych spraw różnych i wolnych wniosków nie zgłoszono.

W wyniku braku dalszych głosów **przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** zamknęła posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła:  
*Aneta Michalak*  
Sekretarz Komisji

*Przewodnicząca Komisji*

*Emilia Susniło - Gruszka*